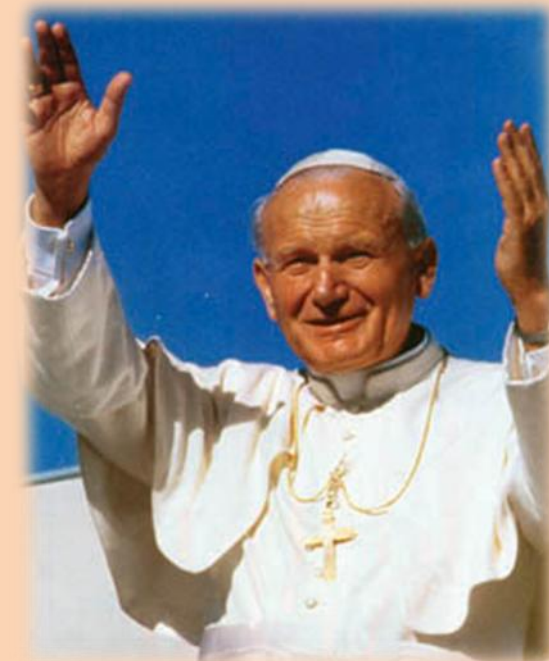


*Rzeczywiście jest to »dzieło«, które należy wspierać, dla dobra całego narodu...*

— *Jan Paweł II*

**Interpretacja hasła -  
XV Dzień Papieski  
Jan Paweł II –  
Patron Rodziny**

*XV Dzień Papieski Jan Paweł II – Patron Rodziny*



Znamienne słowa wypowiedział Ojciec Święty Franciszek w homilii kanonizacyjnej papieży Jana XXIII i Jana Pawła II, 27 kwietnia 2014 r.: „Jan Paweł II był *papieżem rodziny*. Kiedyś sam tak powiedział, że chciałby zostać zapamiętany jako papież rodziny. Chętnie to podkreślałam w czasie, gdy przeżywamy *proces synodalny o rodzinie i z rodzinami*, proces, któremu na pewno On z nieba towarzyszy i go wspiera”. Idąc za myślą Ojca Świętego Konferencja Episkopatu Polski podjęła decyzję, że tegoroczny, XV Dzień Papieski będziemy obchodzili 11 października pod hasłem *Jan Paweł II – Patron Rodziny*.

Rodzina to niezwykle istotne, by nie użyć słowa pałące zagadnienie, zarówno w ewangelizacji świata, jak i w duszpasterstwie Kościoła. Wołanie o silną rodzinę, w której realizuje się najpełniej miłość mężczyzny i kobiety oraz przychodzą na świat szczęśliwe dzieci rozlega się coraz mocniej. Wiele środowisk podziela pogląd św. Jana

**Pawła II o rodzinie, jako niezastępowalnym do końca i optymalnym środowisku dla człowieka, który może dojrzewać w klimacie miłości ofiarowanej mu bezinteresownie przez kochających rodziców, a więc ojca i matkę. Podkreśla się, że dziecko ma także prawo do rodzeństwa, dzięki któremu proces jego uspołecznienia jest owocniejszy i bardziej skuteczny niż w wypadku jedynaka, co ma ogromne znaczenie nie tylko dla konkretnej jednostki, ale także dla życia społecznego we wszelkich jego przejawach.**

**Niestety, tak pojęta rodzina, która swe źródło ma w zamyśle Bożym, zbudowana na mocy IV przykazania i wyłącznej, wiernej oraz dozgonnej miłości wynikającej z sakramentalnego związku małżeńskiego mężczyzny i kobiety nie jest dziś rzeczywistością ani oczywistą, ani powszechną. Obserwujemy z bólem kryzys rodziny, rozpad więzi małżeńskich na niespotykaną dotąd skalę, rzeszę osób żyjących w kolejnych związkach, oraz niechęć młodzieży nie tylko do zawierania sakramentu małżeństwa, ale również do legalizowania wspólnego życia choćby na prawie świeckim. Ofiarami takiego podejścia do małżeństwa i rodziny są doświadczające samotności i niepewności dzieci nie znające swych biologicznych rodziców oraz cierpiący zdradzeni współmałżonkowie borykający się z przeróżnymi trudnościami. Nie są to wszystkie niepokojące zjawiska, które należałoby poruszyć w temacie rodziny. Te są najbardziej widoczne i częste. Jan Paweł II widział w trosce Kościoła o rodzinę troskę o całego człowieka. Kryzys rodziny jest ostatecznie kryzysem człowieka i chwilę potem kryzysem Kościoła. Św. Jan Paweł II przekonywał, że małżeństwo i rodzina pojmowane w duchu Ewangelii są drogami do szczęścia i realizacją wzniesłego powołania do miłości. Są to może rzeczywistości kruche i niewystarczające, ale nie ma innych, które mogłyby je zastąpić.**



**XV Dzień Papieski przypada na czas szczególny. W zeszłym roku zakończyły się obrady III Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów na temat wyzwań duszpasterskich wobec rodziny w kontekście nowej ewangelizacji. Tegoroczny Dzień Papieski będziemy przeżywali w kontekście trwającego wtedy innego**

**ważnego wydarzenia. W dniach 4-15 października 2015 r. obradować będzie XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów na temat „Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym”. Dzień Papieski będzie szczególnie dobrą okazją do modlitwy za rodziny przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II – „patrona rodziny” oraz powrotu do jego nauczania.**

**O randze rodziny niech świadczą jego słowa z *Listu do rodzin*, z 1994 roku. Papież napisał wtedy:**

*Pośród tych wielu dróg rodzina jest drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą. Jest drogą powszechną, pozostając za każdym razem drogą szczególną, jedyną i niepowtarzalną, tak jak niepowtarzalny jest każdy człowiek. Rodzina jest tą drogą, od której nie może on się odłączyć. Wszak normalnie każdy z nas w rodzinie przychodzi na świat, można więc powiedzieć, że rodzinie zawdzięcza sam fakt bycia człowiekiem. A jeśli w tym przyjsciu na świat oraz we wchodzeniu w świat człowiekowi brakuje rodziny, to jest to zawsze wyłom i brak nad wyraz niepokojący i bolesny, który potem ciąży na całym życiu. Tak więc Kościół ogarnia swą macierzyńską troską wszystkich, którzy znajdują się w takich sytuacjach, ponieważ dobrze wie, że rodzina spełnia funkcję podstawową. Wie on ponadto, iż człowiek wychodzi z rodziny, aby z kolei w nowej rodzinie urzeczywistnić swe życiowe powołanie. Ale nawet kiedy wybiera życie w samotności — to i tutaj rodzina pozostaje wciąż jak gdyby jego egzystencjalnym horyzontem jako ta podstawowa wspólnota, na której opiera się całe życie społeczne człowieka w różnych wymiarach aż do najrozleglejszych. Czyż nie mówimy również o „rodzinie ludzkiej”, mając na myśli wszystkich na świecie żyjących ludzi?” (List do rodzin, nr 2).*

**W Kaliszu, na polskiej ziemi powiedział.: „Drodzy bracia i siostry, ani na chwilę nie zapominajcie o tym, jak wielką wartością jest rodzina. Dzięki sakramentalnej obecności Chrystusa, dzięki dobrowolnie złożonej przysiędze, w której małżonkowie oddają się sobie wzajemnie, rodzina jest wspólnotą świętą. Jest komunią osób zjednoczonych miłości. (...) Rodzina chrześcijańska, wierna swemu sakramentalnemu przymierz, staje się autentycznym znakiem bezinteresownej i powszechnej miłości Boga do ludzi. Ta miłość Boga stanowi duchowe centrum rodziny i jej fundament. Poprzez taką miłość rodzina powstaje, rozwija się, dojrzewa i staje się źródłem pokoju i szczęścia dla rodziców i dla dzieci. Jest prawdziwym środowiskiem życia i miłości”.** (Kalisz 1997 r.)

Nie mniej ważne słowa padły w Nowym Targu, w 1979 roku. Niech one stanowią motto tegorocznego XV Dnia



**"Przyszłość zaczyna się dzisiaj, nie jutro"**

*majestat Stwórcy, który jest tego życia pierwszym Dawcą, ale równocześnie ze względu na podstawowe dobro człowieka".*

Papieskiego oraz motyw do wspólnej modlitwy za wielkie dobro jakim nadal pozostaje rodzina: *„Słusznie mówi się, że rodzina jest podstawową komórką życia społecznego. Jest podstawową ludzką wspólnotą. Od tego, jaka jest rodzina, zależy naród, bo od tego zależy człowiek. Więc życzę, ażebyście byli mocni dzięki zdrowym rodzinom. Rodzina Bogiem silna. I życzę, ażeby człowiek mógł się w pełni rozwijać w oparciu o nierozzerwalną więź małżonków — rodziców, w klimacie rodziny, którego nic nie jest w stanie zastąpić. I życzę, i modłę się o to stale, ażeby rodzina polska dawała życie, żeby była wierna świętemu prawu życia. Jeśli się naruszy prawo człowieka do życia w tym momencie, w którym poczyną się on jako człowiek pod sercem matki, godzi się pośrednio w cały ład moralny, który służy zabezpieczeniu nienaruszalnych dóbr człowieka. Życie jest pierwszym wśród tych dóbr. Kościół broni prawa do życia nie tylko z uwagi na*

**Ks. Dariusz Kowalczyk**

styczeń, 2015 r.